

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy pla-
cu Wilhelmowskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi co dzień z wyjątkiem poniedziałków i dni
poświętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
od pierwsza drobna i sgr. 6 fen. — Reklamy od
wiersza drobna i sgr. 6 fen. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie-
mieckim i w Austrii 9 mar. 13 fen., w Belgii, Wło-
szech, Szwajcarii i Ameryce 12 mark., w Danii, Fran-
cji, Anglii i Szwecji 14 mar. 40 fen.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji: przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku po-
stowego niemiecko-austriackiego, należących urzędów po-
czтовых. W innych krajach zaś tylko nasze agencje
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.

Rękopisma
nadane Redakcji nie zwracają się i niezwrotne będą

Agencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Refemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annonce-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 14 września.

Na dzień 21 b. m. zwołane zostały do Wiednia wspólne delegacye. O ile już teraz sądzić można z wiedeńskich pism i korespondencji austriackich, zamieszczonych w dziennikach berlińskich, posiedzenia tych delegacji nie mały budzić będą interes mianowicie z powodu polityki hr. Andrassego w obec wypadków na Wschodzie. Czego życzy sobie prasa wiedeńska, czego pragną w istocie dzienniki austriackie i centralistyczne, powiedzieć trudno; tyle pewna, że dość ogólne panuje niezadowolenie z postawy gabinetu wiedeńskiego. Prasie centralistycznej nie podobają się już zaczyna dualizm austriacki; jej zdaniem nie złożył on jeszcze dostatecznych prób swęj dobroci. Nadewszystko w kwestyi polityki zagranicznej zastanawiać należy się nad tem — czy w obec dualizmu — instytucji teraźniejszych może być w ogólności mowa o jakiejś polityce austriackiej. Kto wychodzi z przekonania, że potęga austriacka opiera się na harmonii Niemców i Madziarów, ten dostrzedz musiał, jaki kontrast istnieje w urzędzeniach, w ustawach, które tylko izolują obadwa żywioły i osłabiają ich siły. Nie potrzeba być feodalem, pisać z Wiednia, ażeby nie widzieć, że główną przyczyną tego biernego stanowiska, na jakie skazana została Austria, jest właśnie jej stosunek do Węgier. Nie tylko łowiem dworskie i wojskowe koła uskarżać się zaczynają na system dualistyczny, paraliżujący wszelką działalność, ale i w wiernokonstytucyjnym obozie odzywają się już głosy, które ubolewają nad tem, iż rząd rzekł się swych staroaustrzyackich tradycji na Wschodzie. Tą sprawą zajmą się niewątpliwie wspólne delegacye — i o toż powód, dla którego ich posiedzenia ogólną ściągają uwagę. Mianowicie w Wiedniu dojdzie do przekonania, że dualizm już się przeżył i że żywioł słowiański, dla którego w tym dualizmie nie ma miejsca, więcej powinien być uwzględniony? Jakże oburzenie wywołują powyższe uwagi w Peczce, wyobrazić sobie można, tymczasem i ze swęj strony nie szczędzą organa węgierskie nagan hrabiemu Andrassemu. Kilka dni przed otwarciem skupczyny serbskiej wystąpiło wiedeńskie biuro prasowe z zaprzeczeniem, że Austria nie myśli w razie wojny wystąpić przeciwko Serbii. O toż — podnoszą węgierskie pisma — słowiańska prasa użyła tego dementi do podżegania członków skupczyny a praska Politik otworcie nawet wezwwała Serbię — ażeby wypowiedziała wojnę Turcji.

Najostreżę występuje pomiędzy organami węgierskimi Nemzeti Hirnap. Cała słowiańska propaganda, są jego słowa, powołuje się na pomienione dementi wiedeńskiego biura prasowego i dowodzi, opierając się na niem, że Serbia mimo pism wiedeńskich i pieszczekich nie ma powodu obawiania się Austrii, jeśli wojnę rozpocznie z Turcją. Zgadź też ta nienawiść obecna do Węgrów, z tą do trudne położenie, w jakim znajduje się Austria w obec powstania na półwyspie bałkańskim. — Tymczasem powstanie to jak trwał tak trwa dotychczas, na co najlepszym dowodem wyjazd konsułów zagr. w głąb Hercegowiny, ażeby przekonać powstańców, jakęśm donosił wczoraj pod telegramami, że z nikąd pomocy spodziewać się nie mogą. Być może, że korzystając na wypadki wpłynęła wiadomość o uchwaleniu przez wydział Skupczyny pokojowego adresu do księcia kanclerza i że powstańcy skłonni okazać się do układów i do ustępstw. Donoszą bowiem z Kragujevacza, że adres przyjęty przez wydział nie żąda, jak się spodziewano powszechnie, wypowiedzenia wojny Turcji.

Wiadomości madryckie podają bliższe szczegóły odnoszące się do utworzenia nowego gabinetu, którego listę podaliśmy wczoraj. — Trzech członków dawniejszego gabinetu, należących do stronnictwa umiarkowanego, miało się oświadczyć przeciwko powszechnemu głosowaniu przy wyborach do korteżów, jakkolwiek prezes ministrów p. Canovas wypowiedział, że rząd uszanować winien istniejące prawne przepisy a przysiężym korteżom pozostawić wolność,

Z literatury Spółek zarobkowych.

Spółki zarobkowe grzeszą u nas tem, że za mało starają się korzystać z obcych doświadczeń, co jedynie osiągnąć mogą przez zapoznanie się z literaturą odnoszącą się do Spółek i całego ruchu stowarzyszeń. W literaturze odnośnej złożone są liczne doświadczenia i oparte na nich przepisy i zasady, i dla tego jest ona źródłem, z którego w rzeczach wątpliwych czerpać należy. Tymczasem Spółki nasze robią często doświadczenia na własną rękę, nie kłopotując się o to, co inni w tej samej sprawie przeszli i co o tem napisali, i dla tego to nieraz prace spółkowe, podejmowane w najlepszych zamiarach i z wytyżeniem wszystkich sił, kuleją i niedomagają. Pożądaną jest przeto rzecz, aby przynajmniej zarządy i dozory, od znajomości rzeczy których powodzenie Spółek zależy, znały dzieła, które traktują o prawie spółkowym, o organizacji, o rachunkowości, słowem o różnych sprawach do Spółek się odnoszących.

Rzecz jasna, że polskie Spółki przedewszystkiem odnośną gałąź polskiej literatury znać powinny. Literatura nasza jest w tej mierze dotychczas niestety dość ubogą a i ta jeszcze tu zachodzi niedogodność, że dzieła pisane w jednym zaborze mają dla odmiennego prawodawstwa i odmiennych warunków ekonomicznych, różniczych, przemysłowych i handlowych stosunkową tylko wartość dla dwóch drugich zaborów.

czy chcą zmiany ustaw. W skutek tego trzej ministrowie podali się do dymisji a p. Canovas odebrał polecenie utworzenia nowego gabinetu. Zadania wszakże tego podjąć się nie chciał, podnosząc, że przewodnicząc tak długo gabinetowi, który wszystkie reprezentował partje, nie może zasiadać teraz w gabinecie, reprezentującym jedno tylko stronnictwo. Powołano więc, jak już wiemy, generała Jovellara, który wywiał się z danego rozkazu.

Wspominaliśmy niedawno pod rubryką Francji o wyjściu broszury, której autor domaga się, ażeby hrabia Chambord rzekł się swoich pretensji do tronu na korzyść orleanistowskich książąt. O toż teraz donoszą z Paryża, że broszura pomieniona wyszła ze źródła bonapartystowskiego a ma ten cel, ażeby rozdzielić partję legitymistowską i część jej przyłączyć do stronnictwa bonapartystowskiego.

* Wybory na posia do parlamentu niemieckiego z powiatu toruńskiego i chełmińskiego odbywać się będą w czwartek t. j. dnia 16 b. m., o czém przypominamy wyborcom rzeczonych powiatów.

Ordynacya opiekuńcza (Vormundschaftsordnung).

(Ciąg dalszy).

3. Ustanowienie wspótopiekuna.

Wspótopiekun ma ogólnie nad tem czuwać, aby zarząd majątkowy opiekuna był porządknie prowadzony i ma obowiązek o wszelkich porządkzeniach lub nieudolności opiekuna sąd opiekuńczy zawiadomić. Pojedyncze przypadki, w których działalność wspótopiekuna jest konieczną i niezbędną, wymieniliśmy w tym rozdziale ad I i ad I i 2. Sąd opiekuńczy zanim da zezwolenie do którejkolwiek przez opiekuna proponowanej w tym rozdziale ad II wymienionej czynności, ma obowiązek wysłuchać zdanie wspótopiekuna. Widożemni z tą, że jakkolwiek wspótopiekun sam w prowadzeniu opieki bezpośrednio udziału nie bierze, stanowisko jego w zarządzie majątkowym jest bardzo ważne, gdyż ma prawo i obowiązek ciągłej kontroli i zapobieżenia każdej chwili nieodpowiedniej lub niesumiennej administracji opiekuna.

4. Przechowanie papierów wartościowych i kosztowności.

Przedewszystkiem wypada nam tutaj zaznaczyć, iż według prawa o składaniu (Gesetz über das Hinterlegungswesen), które również od 1 stycznia 1876 r. uzyskała moc obowiązującą, znoszą się depozyty sądowe i przechodzą na własność państwa. Kasa państwa będzie obowiązana wypłacić małoletnim, skoro czas nadejdzie, ich kapitał i procenta, których wysokość królewskie rozporządzenie ma dopiero oznaczyć. Kasy depozytowe tymczasowo jednak przy sądzie pozostaną, tylko fundusze składane będą pod zarządem ministra finansów i resp. rejencyi.

Sąd opiekuńczy może nakazać, aby opiekun państwowemu bankowi lub oznaczonej kasie papiery wartościowe na posiadającego wystawione (lettres au porteur), jako też kosztowności pupila oddał do schowania. Przy papierach co dopiero wspomnianych może sąd także nakazać wycofanie z kursu. — Skoro opiekun tego zażąda, sąd opiekuńczy jest obowiązany przechowanie nakazać. Przepis ten ma chronić opiekuna od pokusy, jakie w razie potrzeby własnej sprawiają leżące a łatwe do spieniężenia fundusze, a z drugiej strony przyjąć w pomoc opiekunom nie mającym dla papierów i kosztowności odpowiedniego schowania.

5. Stawienie kaucyi.

Kaucyi może sąd żądać tylko przy zarządzie znaczniejszego majątku. Niedbemu wprawdzie mały jego kapitał może być ważniejszym, niż bogatemu wiele znaczniejsza ilość pieniędzy. Wszakże stawienie kau-

W Warszawie, gdzie stowarzyszenia zarobkowe bardzo pięknie się rozwijają, położyło nie małe w tem zasługi pismo specjalne p. tyt. Ekonomista. W piśmie tem wystąpił przedewszystkiem w tej sprawie Józef Kirsztot, a rozprawami swemi „O stowarzyszeniach zaliczkowych“ (grudzień 1865), „Stanowisko stowarzyszeń ludowych w ekonomice“ (październik 1866), „O stowarzyszeniach kredytu ludowego we Francji“ (marzec 1867) dał popęd do żywego zajęcia się spółkami a po części także do utworzenia dwóch instytucji: Merkurego i Kasy pożyczkowej w warszawskich przemysłowców. Poglądy zawarte w powyższych pracach rozszerzył autor następnie a zebrane w całość ogłosił w osobnym dziełku pod tyt. „O stowarzyszeniach zaliczkowych a w szczególności o kasie pożyczkowej warszawskich przemysłowców“ (Warszawa 1870). Od tego czasu wszystkie pisma warszawskie, nie wyjmując ilustrowanych, zajmowały się gorąco sprawami stowarzyszeń i budziły przez to interes dla Spółek między wszystkimi warstwami ludności nie tylko w samej Warszawie ale w całym Królestwie. Przed innemi zaś położyła na tem polu zasługi Gazeta przemysłowo-rzemieślnicza, wychodząca w Warszawie pod redakcją A. Makowieckiego a niestety zbyt mało u nas rozpowszechniona.

W Galicji obudził się większy ruch na polu stowarzyszeń od r. 1870 a wychodzące w Lwowie specjalne pismo pt. Związek przyczyniło się nie mało do podtrzymania tego ruchu i szerzenia zdrowych poglądów o zasadach i różnych szczegółach Spółek się tyczą-

cyi tylko przy większych opiekach da się urzeczywistnić, gdyż tylko przy większych majątkach opiekunowie będą prawdopodobnie w możności stawienia kaucyi. Opiekun, który nie chce lub nie może kaucyi stawić, może się od opieki zwolnić.

Ordynacya pozwala opiekunowi za usługi, które należy do jego rzemiosła lub powołania, żądać wynagrodzenia. I tak może adwokat jako opiekun za prowadzenie procesów pupila, bankier za lokowanie pieniędzy, lekarz za leczenie, rolnik za uprawę ziemi żądać wynagrodzenia. Natomiast nie wolno opiekunowi żądać wynagrodzenia, jeśli dla spraw pupila własne zaniedbał lub jeśli w skutek zarządu majątku pupila szkód poniósł. Tylko jeśli zarząd majątkowy jest szczególniejsz obszerny, może sąd opiekuńczy wyznaczyć opiekunowi honorarium, na którego wysokość nie tylko obszar interesów, ale i względ na dochód czysty wpływ mieć będzie. Wspótopiekun nie ma prawa żądać honorarium. Spadkodawca może jednakże tak dla opiekuna jak i wspótopiekuna dowolne honorarium wyznaczyć.

W ścisłym związku z opieką stoi kuratela (Pfleger-schaft) to jest opieka jedynie do pewnych spraw i w pewnych wypadkach, jako to w stosunkach między małoletnim a ojcem lub opiekunem, dla spadków, skoro nie wiadomo, czy i kto jest spadkobiercą, dla spraw i majątków, jeśli uprawnione do nich osoby nie są znane lub choć są znane chwilowo praw swych wykonywać nie mogą. Obowiązki opiekunom nałożone odpowiednio znajdują dla kuratorów (Pfleger) zastosowanie, wszakże kuratorom ma być i przy mniejszym zarządzie honorarium wyznaczone.

III. Jakiem jest zadanie sądu opiekuńczego i rady familijnej?

Sąd opiekuńczy ma przedewszystkiem obowiązek zabezpieczenia spadku przypadającego pupilowi, jeśli nie ma opiekuna albo jest nieobecnym a nie ma ani matki pupila ani doletnich współwłaścicieli spadku. Zabezpieczenie to ogranicza się na opieczetowaniu spadku, na sprzedaży ulegających zepsuciu lub kosztownemu utrzymaniu przedmiotów, spisaniu majątku, wyboru chwilowego administratora itd. Sąd ma dalej obowiązek konstatowania, czy opieka jest konieczną, odrzucenia powołanego ostatnią wolą lub prawem familijnem opiekuna, skroby zobowiązanie jego miało być dla pupila szkodliwym, a gdy nie ma powołanych ostatnią wolą lub prawem familijnem osób, wybrania i zobowiązania kwalifikującej się osobistości na opiekuna i wspótopiekuna na mocy przedstawienia rady sierceci i ostatecznie zwołania w danym razie rady familijnej. Nad czynnością opiekuna ma sąd tylko dozor. W zarząd sam się zupełnie nie miesza, chyba że widocznem jest, iż dobro pupila jest zaniedbanem, ale i wtedy wkracza jedynie na to, by opiekuna lub wspótopiekuna oddalić i innym zastąpić, lecz nie aby zarząd przejął. Tylko jeśli kilku opiekunów, a ci nie zgadzają się w zarządzie i głosy ich są podzielone, rozstrzyga sąd opiekuńczy. Sąd winien opiekuna znieślić do regularnego składania rachunków, które ma obowiązek przedmiotowo i według dołączonych dowodów zbadać, przy aktach zatrzymać a opiekunowi tylko dołączone dowody ze wzmiarką użycia zwrócić, jako też na żądanie udzielić odpis oddanego rachunku. O prawie sądu do zawieszenia kar dyscyplinarnych przeciw opiekunom, do żądania kaucyi od opiekuna, do nakazania przechowania kosztowności i papierów wartościowych na posiadającego, do dania zezwolenia przy pewnych czynnościach opiekuna już wyżej wspomnieliśmy.

Sąd przed wydaniem jakiegokolwiek rozporządzenia w sprawie opieki obowiązany jest na żądanie opiekuna, wspótopiekuna, krewnego lub powinowatego wysłuchać opinii trzech bliższych krewnych lub powinowatych pupila — jeśli wysłuchanie zaraz nastąpić może.

Prawa i obowiązki sądu opiekuńczego ma rada familijna.

Powołaną do życia jest wtedy tylko, gdy ojciec lub matka w przepisanej do mianowania opiekunów formie, gdy trzech najdalej w trzecim stopniu z pupi-

ych. Nowa austriacka ustawa o spółkach z dnia 9 kwietnia 1873 r. wywołała gruntowne dzieło dra Leonarda Pigatka, profesora uniwersytetu lwowskiego, wydane r. 1874 we Lwowie pt. O towarzystwach zarobkowych i gospodarczych według ustawy z 9 kwietnia 1873 z uwzględnieniem odnośnych ustaw w Niemczech obowiązujących.

U nas wreszcie, gdzie ruch spółek przędził niż w innych obudził się dzielnicą, najsilniejszym ich przymierzaniem były pisma czasowe. W nich złożona jest historia rozwoju naszych spółek. Z oddzielnych zaś publikacji wymienić nam należy jako jedną z pierwszych w ogóle na tem polu prac polskich broszurę R. Szymańskiego pt. Zasady towarzystw pożyczkowych, wydaną w Lipsku 1868 pod pseudonimem Wacława Góreckiego. Szerszego rozgłosu nabrał Przewodnik dla spółek pożyczkowych wydany przez M. Łyskowskiego w Toruniu r. 1870. Użyteczności tej książki dowodzi to samo, że nakład jej już wyczerpany, w skutek czego, jak słychać, autor nowe przysposabia wydanie. Nie należy nam także pominąć tutaj gruntownych rozpraw ogłoszonych w czasopiśmie przez Patrona spółek zarobkowych ks. Samarzewskiego i dra Rakowicza, dyrektora banku włościańskiego, jako też „Sprawozdania z sejmiku spółek zarobkowych odbytego 1874 w Toruniu“, opracowanego starannie przez sekretarza tegoż sejmiku Józefa Glinkiewicza.

Nie było zamiarem naszym wymienian wszystkich, co o spółkach pisali, ani też wyliczać wszystkich pism do tego przedmiotu się odnoszących. Skreśliwszy w

lem pokrewnionych lub powinowatych, opiekun lub wspótopiekun utworzenia jej zażądają. Rada familijna składa się z sędziego opiekuńczego i krewnych lub powinowatych pupila. Liczba osób do niej należących musi więc być jak dwie wynosić, nie może jednak przewyższać liczby sześciu. Obce osoby mogą być tylko przez ojca, matkę lub już utworzoną radę familijną powołane. Do przyjęcia udziału w radzie familijnej nikt zmuszonym być nie może, wszakże kto obowiązek ten przyjął, ulega bez poprzedniego zagrożenia karze dochodzącej wysokości 100 marek, skoro na posiedzenia rady nie uczęszcza. Sędzia opiekuńczy zwołuje posiedzenie w skutek wniosku lub ex officio. Uchwały powstają większością głosów a dla dowodu mocy prawnej uchwały wystarcza podpis sędziego opiekuńczego. W nagłych wypadkach, jeśli nie można rady familijnej natychmiast powołać, sędzia opiekuńczy rozporządzenia wydaje, wszakże ma obowiązek zwołania rady familijnej w najbliższym czasie i uwiadomienia jej o rozporządzeniu.

IV. Jak się kończy opieka i jakie z tą powstają skutki?

Z ukończeniem opieki winien opiekun nominacyą swą sądowi opiekuńczemu zwrócić. Opieka się kończy, skoro pupil dojdzie do pełnoletności, za pełnoletniego uznany zostanie lub też wróci pod władzę ojcowską. Opieka kończy się dalej w skutek śmierci pupila, opiekuna, jako też przez złożenie ostatniego z opieki przez sąd opiekuńczy. Nastąpić to może, jeżeli opiekun okaże się w czasie opieki niezdolnym, tj. jeżeli nastąpi wśród opieki jeden z przypadków nieudolności lub do usunięcia się od opieki uprawnionych, które w rozdziale pierwszym wymieniliśmy. Prócz tego może opiekunowi opieka być odebrana, skoro postępuje wbrew swym obowiązkom. Z ukończeniem opieki obowiązany jest opiekun pupilowi wydać majątek i w przeciągu dwóch miesięcy od ukończenia liczyć złożyć rachunek ostateczny. Od tego obowiązku opiekun przez nikogo zwolnionym być nie może. Rachunek ostateczny wraz z uwagami wspótopiekuna oddaje opiekun sądowi, który go przedkłada pupilowi lub jego prawnym następcom. Sąd nie ma żadnych środków, któreby mógł zmusić niebadałego lub opornego opiekuna do spełnienia tego obowiązku. Może więc jedynie o tem donieść pupilowi, który znowu tylko w drodze skargi opiekuna do spełnienia obowiązku może nakłonić. W razie śmierci opiekuna są prawni jego następcy do wydania majątku i złożenia rachunku ostatecznego obowiązani.

Odpowiedzialny pupilowi za właściwy zarząd majątku są po kolei:

- a) opiekun;
- b) jego zakładnicy, jako to mąż, jeśli żona jest opiekunką;
- c) wspótopiekun za niedostateczny nadzór.

Jeśli przez żadną z powyżę wymienionych osób szkoda nie może być powetowana, odpowiada sędzia opiekuńczy jako urzędnik za najdokładniejszą uwagę i każdy błąd.

Dokończenie nastąpi.

Wiadomości urzędowe.

Tymczasowy nauczyciel Zyndrowski z Kiszporka mianowany został nauczycielem przy seminarium nauczycielskiem w Tucholi.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Buk, 12 września.

(Przedwybory dozoru kościelnego i reprezentacyi parafialnej.)

(X.) Zapowiedziany na dzień dzisiejszy wiec celem porozumienia się co do wyborów dozoru nad majątkiem kościelnym parafii tutejszej, rozpoczął się o godzinie 1 z południa na sali Bellacha. Przeszło 300 uprawnionych wyborców zebrało się — a zebranie zagaił p. Niegolewski z Niegolewa, wykazując w

najogólniejszych tylko zarysach obraz odnośnej literatury u nas, przystępujemy teraz do dalszego zadania niniejszej rozprawki tj. do wyliczenia najcenniejszych pism niemieckich, które tym samym zajmują się przedmiotem. Przez wspólne prowadzenie jest rozwój Spółek naszych związany niejako z rozwojem spółek niemieckich, eadymy przeto, iż nie może być obojętną rzeczą poznać najwybitniejszych niemieckich publikacyi tego rodzaju, które dla kierowników Spółek naszych niejedną ważną zawierają radę i wskazówkę. Należy bowiem korzystać z doświadczeń innych, którzy dawniej od nas wstąpili na tę drogę, na której my dopiero pierwsze stawiamy kroki. Nadmieniam nam przeto wypadki, że szczegółowo następnę z dobrego podajemy źródła, bo z rozprawy patronatu niemieckich Spółek zamieszczoną w organie Spółek Blätter für Genossenschaftswesen.

Jak cały ruch niemieckich Spółek zarobkowych rozpoczął się od Spółek pożyczkowych, tak i na czele odnośnej gałęzi niemieckiej literatury stoi dzieło patrona tychże Spółek Schulzego z Delitz pod tytułem: „Vorschuss- und Creditvereine als Volksbanken.“ Dzieło to aż do r. 1867 czterech doznało się wydać. Jako uzupełnienie powyższego przewodnika wydał tenże autor r. 1868 dodatek, któremu dał tytuł: „Vollständige Anweisung für Vorschuss- und Creditvereine, welche sich unter das Preussische Genossenschaftsgesetz stellen wollen, nebst Musterstatut.“ Dodatek ten stał się wkrótce przestarzałym, gdyż — jak wiadomo — dnia 4 lipca 1868 ogłoszone zostało nowe prawo spółkowe dla Rze-

przemowie swój cel i ważność zebrania, poczem jednogłośnie wybrano na przewodniczącego p. Kowalskiego z Wysoczki. Pan K. podziękowawszy za zaufanie i wybór, odczytał namasprzód z ustaw dotyczących wyborów dwa paragrafy, które zawierają: „kto może wybierać i kto może być wybranym, poczem w trzech wyrazach napominał wyborców, by na członków doboru i reprezentacji wybierali tylko osoby godne zaufania.

Po przemowie p. Kowalskiego przystąpiono do wniosków. Pierwszy głos zabrał p. J. Szuster, krakowicz, oświadczył zebrany, iż podług uchwały zebrania wielu parafian pod przewodnictwem księdza proboszcza wygotowano spis tych osób, które na dozor i reprezentację wybrane być mają, prosząc zarazem zebranych o pozwolenie przedłożenia tegoż spisu.

Rozległo się jednogłośnie: „Prosimy!“ a nadto dały się słyszeć liczne głosy: „Tylko za radą księdza proboszcza, p. dra Niegolewskiego i p. Kowalskiego pojździemy!!“.

Po uciszeniu się zabrał głos p. dr. Golski, przedstawiając, iż wybieranie osób do doboru i reprezentacji dziś nie jest możebnem a tém samem i debatowanie nad spisem osób postawionych na kandydatów nie jest na czasie, gdyż zabraloby to wiele czasu i spowodowałoby może wielkie zamieszanie, gdyż nie wszystkim i nie każdemu ta lub owa osoba podobać się może a na wybór inni nie każdy może też się zgodzić; proponuje więc wybranie komisji przedwyborczej, któraby się wybraniem osób na kandydatów zajęła. Słusznej tej propozycji nie wszyscy zrozumieli, przeto większa część ją odrzuciła a żądano przeczytania spisu kandydatów.

Dopiero p. St. Szczodrowski, kupiec, wniosek p. dr. G. podniósł, wyjaśniając, iż zebraniem wolno jest ze swego grona wybrać osoby, jakie się będą podobaly, nadmienając zarazem, że pan Niegolewski posiada wygotowaną listę 15 osób, które na członków komisji przedwyborczej wybrano a które, jeżeli zebrany będą się podobaly lub nie, można przyjąć lub odrzucić.

Poproszono następnie pana Niegolewskiego, by spis kandydatów do komisji odczytał raczy, lecz z o- wych 15 odrzucono prawie jednogłośnie dwóch a w ich miejsce wybrano innych.

Tak wybrano komisję z 15 członków, sześciu z miasta — resztę ze wsi — ludzi zaufanych, a przewodniczącym pomiędzy nimi wybrano pana Niegolewskiego a sekretarzem p. T. Degórskiego. W niedziele przyszłą odbędzie komisja posiedzenie celem wybrania kandydatów do doboru i reprezentacji, których liczba wynosi aż 40, również zajmie się przygotowaniem i rozdaniem kartek na dzień wyborów w dniu 29 bm.

O rezultacie wyborów nie omieszkam donieść!

Grodzisk, 12 września.

(Kółko włościańskie.)

(W.) Dnia wczorajszego byłem w miasteczku Opalenicy na posiedzeniu Kółka rolniczego włościańskiego. Przyjemne wrażenie zrobiło na mnie liczne zebranie członków a nawet nieczłonków gospodarzy polskich i ich pomocników, któremu przewodniczył prezes Kółka ks. Karwowski, proboszcz miejscowy. Odczytu i wykładu rozprawy: „jak głęboko siew ma się dostać, w ziemię, aby wydał plon obfity“, zebrani słuchali z całą uwagą; następnie przewodniczący odczytał zgromadzoną z książki traktującej o gospodarstwie J. ózefa Za wadzkiego ustępy dwa i to: „jakiej roli i jakiej uprawy wymaga żyto i pszenica“. Po skończonym odczycie wywiązała się pomiędzy członkami dyskusya, która bardzo była zajmująca. Miło było słyszeć wywody o uprawie roli i wyborze ziarna gospodarza z Olędrow Łęskich, który w dniu wczorajszym jako członek do Kółka się zapisał. Pomiędzy Niemcami zaczyna się praca nasza około podniesienia gospodarstw mniejszych podobać i widziałem dwóch przysłuchujących się.

Po zamknięciu posiedzenia Kółkowego wspominał jeden z obywateli Jan Witajewski, czyby nie było dobrze zwołać wiec celem porozumienia się w sprawie nowo mających być wybieranych członków doboru kościelnego i reprezentacji gminnej. Ks. Karwowski wyłożył korzyści takiego wiecu a nawet oświadczył zgromadzoną, aby urządzić dwa wiece, jeden w sprawie zarządu a drugi na cały powiat objaśniający lud, jak się ma w czasach dzisiejszych krytycznych zachować. Mamy nadzieję, że wiec wkrótce się zbierze, lud bowiem tego pragnie a ludzi mogących sprawą pokierować jest w powiecie dosyć.

Kraków, 12 września.

(Rekurs Rady miejskiej do ministerstwa. — Szykany uliczne z p. Antoniego Walewskiego. — Dzierżawa akocyzy. — Pałac biskupi.)

Q. Całe posiedzenie Rady miejskiej poświęcone kwestyi czy zanieść rekurs do ministerstwa przeciwko decyzji namiestnictwa zawieszającej uchwałę Rady u- nieważniającą wybór kilku radców, zajęte było wyłącznie obecnymi wywodami prawniczymi, których w korespondencji powtarzać nie podobna. Prezes odczytał obszerny swój wywód, w którym tę sprawę namie-

stnictwu przedstawił. W wywodzie tym dr. Zyblikiewicz opierał się głównie na tém, że rozporządzenie statutu, aby wybory zatwierdzała „ukonstytuowana“ Rada albo „nowo ukonstytuowana“ nie da się zastosować, gdyż Rada miejska krakowska skoro się raz ukonstytuowała, jest ukonstytuowana na zawsze, jest „nieustająca“. Opierał się przystem dr. Zyblikiewicz na precedensach. Tak postępowano w r. 1869 i 1872 przy sprawozdaniu wyborów, taka była praktyka, więc i dzisiejszy prezes trzymać się musiał tej praktyki. Namiestnictwo przyznało słuszność prezesowi pod ostatnim względem, ale co do racyi prawnej uznało ją bardzo kruchą i niewytrzymującą krytyki. Właśnie statut chce, żeby Rada miejska nie była „nieustająca“, skoro nakazuje odnawiać ją co trzy lata w połowie, nie chce tylko, aby w posiedzeniach jej były przerwy, jak są np. w posiedzeniach sejmu i dla tego nakazuje wybory wczesne, aby takich przerw nie było. Połowa Rady, która pozostała, musi się z połową, którą wybrano na nowo złożyć jakim sposobem w jedną całość i to jest „ukonstytuowaniem się“, którego statut żąda a formy bliżej nie określa, gdyż ta należy do regulaminu. Skoro tylko nowi członkowie nie pojedynczo i wyjątkowo w skutek przypadkowego ubytku, lecz w wielkiej liczbie, prawidłowo, na mocy statutu wchodzi do zbiorowego ciała a dawni w wielkiej liczbie ustępują, potrzebne jest zorganizowanie się zbiorowego ciała, nowy układ sekcji i tym podobne. Statut najwyraźniej uznaje tak nowoukonstytuowaną Radę za odnowioną i w paragrafie 52-gim każdej „odnowionej“ Radzie poleca wybrać wiceprezidenta. W obec tego wszystkiego doktryna, że Rada jest „nieustająca“ utrzymać się nie da, a że zatwierdzanie wyborów przez dawny skład Rady zmierza właściwie do tego, ażeby Radzie nadać ten charakter Rady „nieustającej“, więc jest praktyką statutową przeciwną. Statut wyraźnie chce, żeby Rada odnawiała się przez wybory dokonywane przez wyborców, według zaś dotychczasowej praktyki odnawia się ona przez wybory, których dokonują sama z pomiędzy „kandydatów“ przez wyborców przedstawionych. Rzecz jasna, że takie postępowanie nie może się zgadzać z duchem statutu.

W liczbie mówców, którzy zabierali głos w tej sprawie, niektórzy objawiali przekonanie, że gdy Rada przyjmie decyzję namiestnictwa, albo gdy ministerstwo rekurs odrzuci, to wtenczas przy ponownym sprawdzeniu wyborów potwierdzoną zostanie taż sama uchwała, to jest, że nowy skład Rady też same wybory upewnia- ni. Pozwalamy sobie zupełnie tego nie przypuszczać, raz dla tego, że w ciele zbiorowym zmiana jednego członka już wpłynąć może na zmianę uchwały, a coż dopiero zmiana większej liczby członków, a powtóre, że nowe sprawdzenie będzie się odbywało po bliższym zastanowieniu się nad sprawą niż pierwsze. Trafiła się u nas niekiedy, że sądy przysięgłych wydają wyroki wprost przeciwne sprawiedliwości jak np. niedgdy w sprawie ks. Nowackiego a obecnie w sprawie Huczyński contra Krasucki we Lwowie, dla tego tylko, że wiedzą iż im wyrok oczywiście niesłuszny wydać wolno, trafiło się też i Radzie miejskiej, że postąpiła tak samo gdy o ważności wyborów orzekała miała, że na to, co było ważne, powiedziała że jest nieważnem, na to, co było białe, powiedziała że jest czarne, ponieważ miała do tego władzę. Z tego jednak niepodobna wnosić, żeby tego rodzaju uchwały miały być wadą chronioną instytucji w których zapadły. Była to aberacya wyłączenia tego składu ławy przysięgłych albo Rady miejskiej w jakim głosowano w chwili wydania takiego werdyktu, skoro jednak ten skład chociaż częściowo zmienionym został, — i skoro sprawy wysłucha powtórnie, nikt nie ma prawa podejrzewać go o taką przewrotność albo upór dziecinny, żeby znów wyrok wbrew oczywistości wydawał. Oddanie sprawy jakiegokolwiek pod powtórny wyrok chociażby tego samego sądu, jest zawsze „apelacyą do sądu tegoż samego“, a coż dopiero jeśli się sąd zmienił częściowo, jeśli usunięty z niego zostali ci może, którzy najbardziej za pierwszą uchwałą agitowali.

Pana Wiktora St. arestowanego z powodu podejrzania o udział w powieszeniu in effigie prof. Antoniego Walewskiego już uwolniono, okazało się bowiem, że zupełnie do tej sprawy nie należał. Nazwisko p. Walewskiego jest teraz przedmiotem bardzo licznych napisów kredą lub węglem na ścianach domów, napisów ilustrowanych zwykle „szubienicą“. Czas słusznie gromi takie wyryki, chociaż może za nadto groźną nazwę „terroryzmu“ im nadaje, są to bowiem zapewne sprawki dziecinne, terrorizm zaś we właściwym znaczeniu nie zwykł się posługiwać dziećmi i lalkami, węglem i kredą, widocznie jednak twórcy takich ściennej ilustracji dowiedzieli się o tych uwagach Czasu, bo najgęściej przystroili takimi napisami zyskującymi p. Walewskiego, okiennice redakcyi tego pisma.

Dr. Zyblikiewicz i były wiceprezydent dr. Słachetkowski udali się do Wiednia na dni kilka celem zapewnienia miastu dzierżawy akocyzy na dalsze lata. — Dzierżawa dotychczas przynosiła miastu znaczny dochód, a dla skarbó również wypadła bardzo korzystnie, spodziewać się zatem należy, że sprawa ta pomyślnie załatwiona zostanie.

naszych spółek, albowiem zdaniem naszym nadchodzi czas, w którym nasz ruch stowarzyszeń wyjdzie po- wienien z ciasnych granic kas pożyczkowych a rozszerzy się na inne także rodzaje spółek zarobkowych, mianowicie na spółki surowcowe, czego próby spotykamy już w Poznaniu, w Kórniku i innych miastach.

Obok kas pożyczkowych rozwinęły się w Niem- czech najbardziej spółki konsumcyjne, dla których Eugeniusz Rychter napisał praktyczny przewodnik pod tytułem: „Die Consumvereine. Ein Noth- und Hilfsbuch für deren Gründung und Einrichtung“ (Berlin 1867). — Dr. F. Schneider zaś wskazywał zastosowania się do prawa z d. 4 lipca 1868 pod tyt.: „Anweisung für die Consumvereine zur Unterstellung unter das Genossenschaftsgesetz nebst Musterstatut und Motiven“ (Berlin, 1869). — Oprócz dwóch powyższych odnosi się także przeważnie do spółek konsumcyjnych dziełko G. Oppermanna: „Die doppelte kaufmännische Buchführung inabesondere für Consumvereine“ (Berlin, 1869).

Jak kas pożyczkowe najstarsze, tak towarzy- stwa, budowlane najmłodsiemi są między spółkami zarobkowymi. Mimo tego i one mają już swą literaturę, z której wymienimy dziełko dr. F. Schneidera: „Mittheilungen über deutsche Baugenossenschaften nebst einem Statut und Motiven“ (Leipzig, 1875), gdzie zestawione są nieliczne dotychczas na tém polu doświadczenia.

Kto pragnie poznać stopniowy rozwój spółek, ten znajdzie odpowiedni materiał w rocznych sprawozda- niach patronatu niemieckich spółek, które Schulze co

Jeszcze przed wyjazdem prezydent wezwał władze rządowe, do których to należy, ażeby się zajęły restauracyą pałacu biskupiego, w przeciwnym bowiem razie miasto z mocy służącego mu prawa będzie musiało uznać ten pałac za opuszczoną ruinę i przystąpić do rozebrania go. Wszyscy pochwalają ten krok prezydenta, dzięki któremu doczekamy się może albo wy- stauowania albo usunięcia tej szpeczącej miasto rudery.

NIEMCY.

* Berlin, 13 września. Smutny stan finansowy Niemiec, co raz większy zastój i upadek handlu i przemysłu, zaczynają już niepokoić i najwyższe sfery. Ks. Bismarck miał w ostatnim czasie przydłuższe konferen- cję z fachowymi ludźmi, jak do zagranicznych donoszą dzienników, w tym względzie. Celem tych konferen- cji było głównie zastanowienie się głębsze nad smut- nym stanem przemysłu w Niemczech i wyszukanie środków, aby takowemu zapobiedz na przyszłość. Ks. Bismarck miał dać zaufanym sobie osobom polecenie, aby przedłożyły mu projekta, któreby, o ile się da, usunęły smutne następstwa przemysłowego przesilenia. Prócz tego wydał rząd polecenie odpowiednim władzom, aby zbadano jak najdokładniej istotny stan rzeczy, a mianowicie, które krajn prowincye i okręgi najwięcej dotknięte są klęską finansową i które głównie gałęzie przemysłu lub jakiego rodzaju fabryki. Ciekawość jaki będzie rezultat tych badań — zdaje się jednak, że nie naprawią takowe złego, które się już zbyt głęboko za- korzeniło a lat wielu będzie potrzeba, aby je zupełnie usunąć. Mówią już o finansowych sprawach Niemiec, zaznaczyć wypada, że kanclerz nie myśli wcale spieszyć się z wycofaniem starłej monety z obiegu i że dla ka- żdej monety osobny będzie naznaczony termin, w któ- rym utraci ona swą wartość i przelana będzie na nową.

Jednym z najważniejszych projektów, którym zaj- mie się najbliższa kadencya parlamentu, będzie rewizya kodeksu karnego. Rewizya nie ograniczy się tylko na samym wniosku o zagrożenie karą przypadku w ro- dzaju Duchesne, ale wszystkie prawie zwyczajowe sądy a mianowicie sąd pruski, zamierzają wystąpić z wnio- skami o zmianę różnych, przestarzałych już paragrafów karnego kodeksu.

Równocześnie z rozpoczęciem plenarnych obrad Rady związkowej, rozpoczyna się posiedzenia wszystkich jej wydziałów. Okaze się przystem zaraz, czy wnioski o zaprowadzenie podatku giełdowego i podwyższenie podatku od tytoniu pozyskają poparcie. Rząd pruski nie jest podobno za obywatelami wnioskami i dla tego parlament nie będzie się nimi zajmował.

Jako przyczynę do przysposobienia świadczania pisze Frankf. Ztg. co następuje: „Podczas gdy re- daktorowie Frankf. Ztg. za odmówienie świadectwa ślęczą w więzieniu, tajny radca rejencyjny Aegidi, naczelnik biura prasowego Bismarcka spaceruje wolny po Berlinie. W znanym procesie przeciw literatowi Gustawowi Rasch z powodu broszury pod tytułem: „Prusy w Alzacyi i Lotaryngii“ tutejszy sąd miejski odrzucił wniosek skarżącego o zmuszenie tajnego radcy do świadectwa powołując się na przepis ordynacyi kry- minalnej, wedle którego urzędnicy państwowi nie mo- gą być zmuszeni do świadczania, jeżeli sprawa doty- czy takich rzeczy, których wyjawienie państwu mogłoby być szkodliwem. Na zażalenie o odrzuceniu skargi u kamerygerychu, nie otrzymał skarżący żadnej odpowie- dzi. Być może, że stanęły temu sądowe wakacye na przeszkodzie, które przecież nie wywarły żadnego wpływu na przysposobienie urzędników F r k f. Ztg. P. Gustaw Rasch przesłał ponownie z Paryża zażalenie do Kamerygerychu i żądał natychmiastowego uwieszenia tajnego radcy Aegidi. Ciekawi jesteśmy czy zażalenie to pożądaną odniesie skutek. Tymcza- sem proces toczy się już od półtora roku bez najmniej- szego rezultatu a książka podlega ciągle konfiskacyi.“

FRANCYA.

* Paryż, 11 września. Dymisya wiceadmirała la Roncière le Noury zajmuje, jak naturalna, dzienniki wszelkich odcieni. Równie naturalna, że bonaparty- stowskie organa za nim się ujmują. Ordre twierdzi, że marszałek-prezydent poszedł w tej mierze za radą republikańskich dzienników jak Siècle, République Française i Rappel, podczas gdy Figaro zaręcza, że dymisya udzielona została na wniosek ministra marynarki, który list admirała czytał w Bretanii, gdzie się właśnie znajdował i natych- miast zatelegrafował do prezydenta, aby admirałowi dał dymisya, inaczej bowiem sam się do dymisji poda. Sam admirał przybywa dziś do Paryża. Kontreadmir- rał Bonie objął tymczasowo nad osieroconą eskadrą dowództwo aż do przybycia wiceadmirała Roze, który przyszłego poniedziałku ma Paryż opuścić. P. la Roncière nie jest zresztą tak zagorzałym bonapartystą, jakby się po tém zdawać mogło, że się z pogardą wy- raził o rządzie z dnia 4 września 1870. W listopa- dzie bowiem tegoż roku przyjął z rąk owego rządu

rok ogłasza i walnym zebraniem związku przedkłada, jako też w organie spółek, którym dziś są „Blätter für Genossenschaftswesen“ (wychodzą co tydzień a kosztują rocznie 4½ marki). Aby ułatwić spółkom mianowicie młodszym korzystanie z owych rocznych sprawozdań jako też z dawniejszych roczni- ków organu związkowego, zestawił Schulze ważniejsze umieszczone w nich szczegóły i wydał je pod tytułem: „Die Entwicklung des Genossenschafts- wesens in Deutschland“ (Berlin 1870, stron 697.) Jest w tém dziele dokładny obraz ruchu spół- kowego pod względem historycznym i teoretycznym i dla tego każdy, co pragnie poznać niemieckie spółki, pożądanie i najlepsze do tego znajdzie tam wskazówki. Podobną tendencyą ma najświeższa publikacya tycząca się spółek tj. dzieło F. X. Probsty p. t.: „Die Grund- lehren der deutschen Genossenschaft- ten“ (Monachium, 1875.) Dzieło to zajmuje się wal- nemi zebraniami związku niemieckich spółek a rozpad- a się na II części; w pierwszej przedstawił autor histo- rya owych zebrzań, w drugiej zaś zebrał uchwały i re- zolucye na zebraniach tych zapadłe. Aby zaś ułatwić odczytanie pojedynczych szczegółów, ułożył autor uch- wały sejmików według materiy a prócz tego dodał rejestr alfabetyczny.

Na tém kończymy nasz pogląd. Wymienione tu są tylko cenniejsze prace niemieckich kierowników spół- tek, ale sądzimy, iż te właśnie, które wymieniliśmy, mogą być i naszym spółkom pożyteczne. Między no- wszemi objawami niemieckiego życia jest ruch stowa- rzyszeń dążący do materialnego i moralnego podnie-

wielki krzyż legii honorowej w nagrodę waleczności, jaką okazało stojące pod jego rozkazami wojsko mary- narskie przy obronie Paryża. W Bordeaux dalej gło- sował za detronizacyą dynastyi cesarskiej a za rządów p. Thiersa starał się nawet o posadę ambasadora przy rządzie pruskim w Berlinie. Gdy jednak posłały tej nie otrzymał, głosiwał w dniu 24 maja r. z. przeciw p. Thiersowi. Ostatecznie przeszedł na stronę bona- partystów, gdy i ministrem marynarki nie został. Był też zdania, że p. Buffet a nawet marszałek-prezydent są potajemnie bonapartystami. Dymisya jego zrobiła zresztą jak najlepsze w departamentach wrażenie.

Francis zaprzecza podanej przez niektóre dzien- niki wiadomości, że marszałek prezydent w orędiu, zagajającym po feryach posiedzenia Zgromadzenia na- rodowego, wspomni o głosowaniu wedle arrondisse- ments; przeciwnym ma być temu głównie minister Dufaure; niewątpliwą natomiast ma być rzecz, że spór co do sposobu wyborów na nowo w Zgromadze- niu wybuchnie i że rząd wtedy energicznie podczas rozpraw obstawać będzie za swoim w tej mierze za- patrywaniem. Słychać także, że z członków rządu upiera się p. Buffet za głosowaniem wedle arrondisse- ments, ponieważ takowe zdaniem jego odpowiednie jest interesom konserwatyzmu.

Minister spraw zagranicznych ks. Decazes wróci dziś wieczorem z Interlaken w Szwajcaryi, gdzie miał naradę z kanclerzem rosyjskim ks. Gorcejakowem. Miał on też odwiedzić p. Thiersa w Ouchy. Minister woj- ny wróci do Paryża w poniedziałek a nazajutrz ma się odbyć pod przewodnictwem marszałka Mac Mahona narada gabinetowa, w której wezmą udział wszyscy prawie ministrowie. Po posiedzeniu komisji nieusta- jącej zaś ma w czwartek p. Buffet opuścić Paryż na dni cztery.

Przed trzema paryżkim sądem wojennym toczyła się w tych dniach sprawa przeciw niejakiemu Ka- rdańskiemu, który brał udział w powstaniu komu- ny a w dniu 18 mar., gdy był świadkiem scen okru- tnych na Montmartre, z narażeniem własnego życia starał się generałów Clément Thomas i Lecomte ocalić z rąk rozjuszonego pospólstwa. Ze względu na to za- mienia komisya łaski zawyrokovála przeciw niemu karę deportacyi na dziesięć lat na wygnanie a obecnie stawał znowu p. Kardańki przed sądem wojennym, ponieważ do Francji wrócił. — Na uniewinienie swoje oświadczył: „Pozbawionego wszelkich środków utrzymania odstawiły mnie władze francuskie do gra- nicy szwajcarskiej. W Genewie udawałem się daremnie do O. Gaillarda, który mnie odesłał do „Marmite sociale“, kuchni, w której nic nie było do jedze- nia, i do pułkownika komuny Jaclard, który mię tak źle przyjął, że mu świadków posłałem, nie mogłszy go zresztą skłonić do pojedynku. Teraz udałem się pie- szo z wielkimi walczącymi trudnościami do Krakowa, i założyłem tam małą katechizę. Władze austriackie jednak cierpieć mnie chciały, pozostawiwszy mi raczej tylko wybór granicy, do którejbym chciał być odesłany. Obrałem Włochy, żyłem w Wenecyi i Medyolanie w największej nędzy a nareszcie wsiadłem w Genui na okręt, by się udać do Anglii. W Londynie wyrobiłem sobie posłuchanie u ambasadora austriackiego hr. Beusta, który mnie uprzejmie wysłuchał, lecz w końcu oświadczył, że nie dla mnie uczynić nie może, bo nie jestem poddanym austriackim. Z nędzy tedy i rozpa- czy wróciłem do Francji, gdzie jedynie spodziewałem się znaleźć robotę a zresztą miałem jeszcze do odebra- nia sum kilka wypożyczonych.“ Sąd wojenny skazał p. Kardańskiego za nadwyrężenie banicy na 6½ roku więzienia i oddanie pod dozór policyi na lat 10.

SERBIA.

* Białogród, 11 września. O uroczystém otwarciu skupczyny w Kragujewacu w dniu 10 bm. odbieramy następujące szczegóły: „Wielka deputacya przyprowadziła ks. Milana z pałacu. Wśród huku dział i odgłosu dzwonów, udał się książę do sali posiedzeń. „Niech żyje nasz młody Obrenowicz!“ Okrzykiem tym powitano księcia. Była to aluzya do starego Milosa, który r. 1815 wypowiedział wojnę Turkom. Ustęp mowy tronowej o zajęciach w Bośni i Hercegowinie wysłuchano z głębokim przejęciem. Gdy książę od- czytał miejsce, w którym wypowiedział nadzieję, iż lud będzie go wspomagał, wykrzyknęli wszyscy: „Naród stoi przy tobie!“ Nie pamiętając tak uroczystego ot- warcia skupczyny. Skupczyna jest bezwzględnie wo- jowniczo nastrojoną. W piątek wybrano wydział ad- resowy, który przystąpi bezwzględnie do zredagowania adresu. Książę w drodze do Kragujewacza mógł się z łatwością przekonać, że naród cały jest za wojną.“

Mimo to wszystko — gabinetowi serbskiemu u- dało się widocznie ukończyć przynajmniej tymczaso- wo wojownicze usposobienie ludu serbskiego i jego reprezentacyi i zrobić go uważnym na wszystkie te ewentualności, na jakie naraziłaby się Serbia przy o- becnej politycznej konstelacyi, gdyby rzuciła się nie- rozważnie w wir akcyi wojennej. W ten tylko sposób można wytłumaczyć sobie zachowanie się Skupczyny, która na ostatniem swém posiedzeniu przeszła bez roz- praw do porządku dziennego nad petycyą Bośniaków, dopominającą się o czynną pomoc. Wydział, któremu

sienia klas pracujących jednym z najzdrowszych, bo nie sążony namiętnością, jakie obecnie narodem niemieckim miotają. Nie zadowolimy Niemcom ich zwycięstw okupionych niezmierzonymi ofiarami własnymi a krzywdą i nieszczęściem sąsiadów, — nie zadowolimy iń owych miliardów, które ich o materialną ruinę przyprowadzić mogą, ani też rzekomych chwilowych tryum- fów kultarkampfu — ale zadowolimy im można owo- ców, jakie osiągnęli przez swe spółki. W bieżącym roku przypada 25-letni jubileusz istnienia spółek za- robkowych, powołanych do życia głównie za staraniem Schulzego z Delicz. Jubileusz ten będą spółki ob- chodziły uprzejmie i będą mogły spoglądać z dumą na ubiegłą ćwierć stulecia. — Będzie to uroczystość wznieślijsza, niż owe Sedanfajery i tym podobne jubel- festy: tu bowiem święci się przemoc miecza, tam zaś święci się będzie błogosławieństwem pracy!

W obec tego jubileuszu zróbmy porównanie tego, co Niemcy a co my dotychczas na tém polu zrobiliśmy, ustawmy bilans naszych prac spółkowych i zastanówmy się, czy nam nie grozi deficyt. Sądzimy zaś, że jeżeli nie będziemy obojętnymi na doświadczenia obce zło- żone w przytoczonej powyżej literaturze i jeżeli złożoną tamże wiedzę sobie przyswoimy, to przy układaniu owego bilansu będziemy mogli z czasem do naszych aktywów znakomitą dorzucić pozycyą.

szy północno-niemieckiej, które od 1 stycznia 1869 r. nabrało mocy obowiązującej. W skutek tego wydał Schulze w r. 1870 nowy dodatek: „Neue vollstän- dige Anweisung für Vorschuss- und Creditvereine zur Unterstellung unter die deutschen Genossenschaftsgesetze nebst Musterstatut und Motiven.“ Pierwszy ów dodatek zastępuje jednakże dzisiaj jeszcze na uwagę zarządów spółek z powodu umieszczonej w nim roz- prawy Soergla, towarzysza Schulzego na polu prac ekonomicznych, zawierającej praktyczne uwagi o zamy- kaniu ksiąg w końcu roku obrachunkowego i o rocz- nych obrachunkach spółek pożyczkowych.

Inna publikacya Schulzego z Delicz skierowana jest przeciw kasom pożyczkowym, zakładanym głównie w prowincjach nadreńskich przez Raiffeisena a mają- cym zadanie ułatwienia rolnikom kredytu gruntowego. Publikacya ta ukazała się w Lipsku w roku bieżącym pod tyt.: „Die Raiffeisenschen Darlehnskassen in der Rheinprovinz und die Grundrenttiträge für den ländlichen Kleinbesitz.“

Wymienione powyżej książki odnoszą się niemal wyłącznie do jednego rodzaju spółek zarobkowych tj. do kas pożyczkowych. Szeszszego natomiast zakroju jest dzieło wydane r. 1873 przez Schulzego wspólnie z drem F. Schneiderem pod tyt.: „Die Genossen- schaften in einzelnen Gewerbezweigen.“ Są tam rozbrane poszczególnie spółki surowcowe, ma- gazynowe, warsztatowe i produkcyjne i to tak w za- stosowaniu do rzemiosł jak i do rolnictwa. Przed wszystkiemi innemi zalecamy to dzieło kierownikom

Bron. Koziarowska
w 15 wiośnie życia.
Eksportacja zwłok odbędzie się
dnia 16 wieczorem.
Nazajutrz pogrzeb o godzinie 10.
W smutku pożałowania
rodzice z rodziną
Obiezanie, 14 września 1875.

Aukcja mebli.
Z powodu przeprowadzenia się pewnego
państwa sprzedawac będą za zapłatą w go-
tówce w środę dnia 15 m. b. rano od 9 go-
dziny przy Sapieżyńskim placu Nr. 6 roz-
mne jako to: garnitur pluszowy, szafy do
garderoby, bielizny, srebra i rzeczy, komody,
krzesła, stoły do wyciągania i inne, biurko
cylindrowe, 2 łóżka z materacami na sprę-
żynach, firanki, dywany, alfenidowe i inne
rzeczy.
Katz, komisarz aukcyjny.

D. 26 mb. o 2 1/2 godz. po po-
łudniu odbędzie się (4746)
posiedzenie
Tow. pszczelniczego oborn-
icko-szamotulskiego u p. Kie-
pińskiego w Kobylnikach pod
Szamotulami, na które uprze-
mie zaprasza
Zarząd.

Powróciłem z podróży i przy-
muję chorych rano od godziny 8 do
9, po południu od godziny 3 do 6.
Dr. Batkowski
Wilhelmowski plac 16.

Starych
monet i medali

polskich
poszukuje antykwnia
E. CALLIERA
w Poznaniu
Wilhelmowska ulica 18

Antykwnia E. Calliera
polecą
po znacznie niższych cenach:
Libelta Pisma pomniejsze w 6
tomach za 6 tal. (zamiast 12 tal.)
Paprockiego. Herby rycer-
stwa polskiego, wydanie Turo-
wskiego za 5 tal. (zamiast 10 tal.)
50 tomów powieści i innych
utworów literackich za 10 tal.

Stare
Dzieła polskie
kupuje po najniższych cenach
Antykwnia E. Calliera
w Poznaniu.

Korniezanina zapisywać można na
wszystkich pocztach.
Przedpłata kwartalna wynosi na poczt.
co 70 fenigów. Korniezanin wychodzi
co 2 tygodnie w małym półroczniku.

Mapa topograficzna
Bośni i Hercegowiny
jest do nabycia w Eksp. Dzien. Pozn.
po cenie 50 fenigów.

Towary modne i konfekcje damskie.
O nadejściu wszystkich
nowości
na sezon jesienny i zimowy:
„materyi na suknie, z welny i jedwabiu;
„kostiumów“ od najprostszych do eleganckich
gatunków;
„tunik, płaszczyków, żakietów itd.“
„sukien rannych“ w najnowszych fasonach
donosi niniejszemu uniżenie (4754)
S. H. Korach.
Towary modne i konfekcje damskie.

Wille & Frackowiak
Sapieżyński plac Nr. 1
polecą swój (4715)
zakład krawiecki
świeżo zaopatrzony w towary jesienne i zimowe po cenach jak
zwykle umiarkowanych z poręczeniem skorzy i rzetelnej usługi.

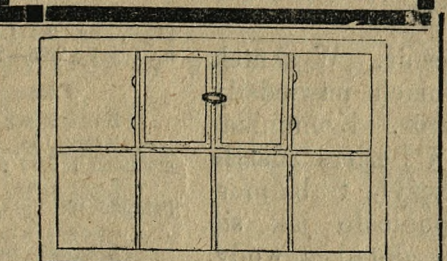
Obicia złote
przy końcu sezonu budowlanego uprzątnąć się ma-
jące po bardzo niższych cenach. (4749)
L. Jakób Mendelsohn.

Michał Janowski
poszukuje trzech braci swych Adama A-
leksandra (dwóch imion), Zygmunt i Piotra
Janowskich, rodem z Galicji, tarnowskie-
go obwodu, wsi Wiewiórki rozebranych sierot
1846 r. za pośrednictwem pań Winkler w
Tarnowie i Kłodzkiej w Lwowie. Zawi-
domienie pod adresem: M. Michał Kostecki
professeur d'allemand au Collège de Com-
merce à Commerce, Dép. de la Meuse. [4541]

* Zanoszę zarazem prośbę do wszystkich
pism polskich a zwłaszcza galicyjskich o
łaskawe powtórzenie niniejszego ogłoszenia.
W Administracji Dziennika Poznań-
skiego nabyć można za 15 sgr.
„Die polnische Fälscherbande“
und die
russischen Staatsräthe
und deren
Agenten.
Zur Aufklärung der öffentlichen Meinung
herausg. von der
Gesamtheit der in der Schweiz
ansässigen Polen.
1874 Zurich.

Pasy do maszyn
rzemieńne i parciane,
Smarowniki i Manchety,
Skóry na uprząż etc. polecą
Orłowski & Co.
Skład skór (3336)
w Poznaniu, Jezuitska ul. 1.

Szanownej Publiczności donoszę ni-
żej uniżenie, że w mieście tute-
szem przy **Wodnej ulicy 17** otwo-
rzyłem z dniem 5 mb. (4691)
fabrykę mięsa i
kiszek.
Zawsze starać się będę o to, abym
klienteli mojej akuracnie i rzetelnie służył.
Z poważaniem
Ryszard Lönge.



Okna do stajen
i dachów
z lanego żelaza wedle każdego zlec-
nia jako też konstrukcje żelazne do
nowych budowli jako to filary, dźwigacze
itd. z fabryki swojej w Dracku pod
Krzyżem; dalej przedmioty do budowli
z lanego żelaza jak np. konsolle, ko-
lunmy itd. polecą
S. J. Auerbach,
Poznań.
Rysunki gotowych modeli prze-
syłają się na żądanie.

Technicum
Frankenberg w
Saksonii
założone w 1865 roku.
Wyższy zakład fachowy
dla kształcących się na inżynierów,
mechaników dróg, mostów
i kolei żelaznych, jako też
chemików i technologów.
Przygotowanie bezpłatne. Prospek-
ta na żąd. nie przesyła gratis **Dyrekc-
cja tegoż Technicum.** (4129)

Edward Seidel
w Zielonogórze (Grünberg in Schlesien.)
10 funtów
najlepszych winogron zielonogórskich
przesyła do wszystkich miejscowości za prze-
słaniem należności lub zaliczką pocztową po
3 marki (4745)
C. A. Eichhorn
Zielonogóra (Grünberg in Schlesien.)
Codziennie
węg. winogrona
brzoskwinie, tegoroczne iako-
bie jak najtańszych w wrocławskiej filii
B. Sternberga Poznań, Sapieżyński
plac 5. (4759)

Handel owoców
i
ogrodnictwo artystyczne
Gustawa Neumann
Zielonogóra (Grünberg in Schl.)

Pigułki Blancarda
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
Potwierdzone przez Paryską Akademię medyczną itd.
Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie
przeciw słabości skroficznej, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste
pokazywały się bezsilnymi, powracając krwi obfitość i pier-
wiastki jej naturalne, obudzają i regulują odpływ krwi
peryjodyczny, wzmacniają stopniowo organizm i lymfa-
tyczne, wątłe i słabe, etc., etc., etc.
NB. Wymagać należy aby własnoręczny podpis jak
obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.
Wysłać się załatwić.
W Poznaniu w aptekach dr. Mankiewicza i Jagielskiego. (25)

Wille & Frackowiak
Sapieżyński plac Nr. 1
polecą swój (4715)
zakład krawiecki
świeżo zaopatrzony w towary jesienne i zimowe po cenach jak
zwykle umiarkowanych z poręczeniem skorzy i rzetelnej usługi.

Dyrekcja Resursy w Poznaniu uprasza sza-
nownych Członków o wpłacenie
składek (4743)
na ręce kasyera p. T. Sadowskiego aż do 15 paźd. r. b.
Po upływie tego czasu będą takowe ściągane przez man-
daty pocztowe z doliczeniem kosztów.

**Pruskie Tow. akcyjne ubezpieczeń od o-
gnia w Berlinie.**
Niniejszemu podajemy do wiadomości publicznej, iż
panu Ernestowi Weichertowi
w miejscu Rynek Nr. 6 główną agenturę powyższego To-
warzystwa oddaliśmy i polecamy takowego do pośrednicze-
nia w zabezpieczeniu.
Poznań w wrześniu 1875.
Generalna Agentura
RAKOWSKI & SZYMANOWSKI.

Wielki
przepyszny i olbrzymi karusel
ustawiony na **Nowym Rynku**, otworzony został
w **piątek dnia 10 września.**
O liczne odwiedzanie uprasza (4723)
uniżenie
I. F. Heuterkes.

Wyprzedaj.
W przebiegu miesiąca września przeniosę lokal mój handlowy do
74 Stary Rynek 74. (4426)
By go prędko wyprzedać, sprzedaję bogaty mój skład, składa-
jący się
z **serwisów stołowych, do kawy, herbaty i na umywalnie**
po znacznie niższych cenach.
Meyer Gutmacher,
25 Wroniecka ul. 25
Dla wypraw i urządzeń domowych podaje się
sposobność tanich zakupów.

Uwiedomienie dla budujących.
Spiegelberg, Hager & Comp.
Przedsiębiorcy generalni dla wykonania budowli
Biuro główne Berlin Schützenstr. 17 Filia Poznań Wodna ul. 1.
podejmują się
1. Wykonania **budowli wszelkiego rodzaju** drogą dla każdego
budującego **najwygodniejszą i najkorzystniejszą gene-
ralną entreprizę po cenach jak najtańszej umiarno-
wanych** za metr kwadratowy zabudowanej przestrzeni.
Dopłaty w żadnym razie miejsca nie mają.
2. **Wygotowania** wszystkich odnosnych **rysunków, projektów,**
kosztorysów, rysunków policyjnych, taks i t. d.
3. **Parcelowania** większych kompleksów jako też potrzebnej do tego **re-
prezentacji generalnej.** Informacja i rady udzielają się w go-
dzinach do mówienia od 9—12 przed południem. (4085)

Zielonogórsk. winogrona
apropomysł. nad. powietrzu **nadzwyczajnie piękne,**
roz. jak od lat 33 także i w r. b. w **wyborowym**
gat. funt brutto po 3 sgr. Do kuracji — od 20 września
począwszy — polec. przez lekarzy **złote Schönedel-wino-
grona,** — do kuracji dodatkowej wyrabiany z nich, lat
wiele trzymający się **moszez** but. po 10 sgr. Przepis
kuracji bezpłatnie. Cenniki owoców suszonych, powideł,
soków, konserwów itd. przesyłam franko. (4617)

Edward Seidel
w Zielonogórze (Grünberg in Schlesien.)

10 funtów
najlepszych winogron zielonogórskich
przesyła do wszystkich miejscowości za prze-
słaniem należności lub zaliczką pocztową po
3 marki (4745)
C. A. Eichhorn
Zielonogóra (Grünberg in Schlesien.)
Codziennie
węg. winogrona
brzoskwinie, tegoroczne iako-
bie jak najtańszych w wrocławskiej filii
B. Sternberga Poznań, Sapieżyński
plac 5. (4759)

Handel owoców
i
ogrodnictwo artystyczne
Gustawa Neumann
Zielonogóra (Grünberg in Schl.)

Pigułki Blancarda
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
Potwierdzone przez Paryską Akademię medyczną itd.
Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie
przeciw słabości skroficznej, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste
pokazywały się bezsilnymi, powracając krwi obfitość i pier-
wiastki jej naturalne, obudzają i regulują odpływ krwi
peryjodyczny, wzmacniają stopniowo organizm i lymfa-
tyczne, wątłe i słabe, etc., etc., etc.
NB. Wymagać należy aby własnoręczny podpis jak
obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.
Wysłać się załatwić.
W Poznaniu w aptekach dr. Mankiewicza i Jagielskiego. (25)

Osoby żyjące sobie brać lekcy-
tanca
zechcą się łaskawie do mnie zgłosić
na **Piekary Nr. 14, I piętro.** Zostać
mnie można rano o 12-tę, wieczor-
em o 5-tę. (4681)
Warhanek.

Handel szkła szybowego szklarnia
i fabryka ram
M. Nowickiego & Grünstla
Poznań Jezuitska ul. Nr. 5.
polecą: szkło szybowe we wszelkich gatunkach. Rany do obrazów, zwierciadeł
i fotografii. Lustrzy i rozety do obrazów. Obrazy na płótnie i na papierze.
Obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej na płótnie i blasze. Licharze żelazne
całe złoczone, baldachy, chorągwie, kierzki otartejki do noszenia, figury
na Bożonęci cmentarnej. Nadto opłaca i podejmuje się wszelkich
robot szklarskich, pozłotniczych i rzeźbiarskich. (4486)

Wyprzedaj.
Mam honor zawiadomić Szanowną
Publiczność, iż od dnia ogłoszenia do
dnia 25 b. m. nastąpi zupełna
wyprzedaj
towarów po cenach o wiele niższych
zakupna z powodu koniecznego zwinięcia
zakładu przy Nowej ulicy w Bazarze.
4614 **E. Mirska.**

Tapety i rolosy
Zakład litograficz.
Regestra gospod.
Alfenide Christoffa
polecą po najniższych cenach, handel
materyałami piśmiennymi i
galanteryi (2874)

Antonię Rose.
w Poznaniu w Bazarze.
Próby tapet fr.

150,000 marek
jest natychmiast pod **bardzo ko-
rzystnymi warunkami** bezpo-
średnio po listach zastawnych poznań-
skich do wypożyczenia. (4756)
N. Kierski i Sp.

Młockarnia parowa
Clayton'a & Shuttleworth'a uznanej do-
skonałości jest do wynajęcia. Takowa
jest zaopatrz. w osobny **aparatusz do
młócenia koniżyny i trawy**
stoi w **dom. Pogorzeli** w powie-
cie krotoszyńskim. Bliższe szczegóły
tamże i u poddanego. (4698)

C. von Elsner
Bierutów (Bernstein in Schlesien.)

ASTMY
Duszność, chrypka, katarz zad-
wionie i wszelkie cierpienia kanałów od-
dechowych ustępują po użyciu **Rurek anti-st.**
matycznych p. Levasseura, 23 rue de la
Monnaie w Paryżu. [1]
Dostać można: w Poznaniu w aptece J.
Mankiewicza, w Warszawie w składzie to-
warów aptecznych pp. Gallego i Spiessa.

NEWRALGIE
wielkie cierpie-
nia nerwowe,
każdej chwili us-
tępują po użyciu pig-
ulek anti-nerwalgic-
nych dra **CRONIER.** Skład w Paryżu w
aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 23
w Poznaniu w aptece dra **Mankiewi-
cza,** w Warszawie w składzie towarów
aptecznych pp. **Gallego i Spiessa.** (9)

HYDROCLYSE
nowa kizopompa wydoskonalona o ciągłym
wtrysku.
edyna jaka istnieje bez tłoczni i bez sprężyny.
Zamknięta w małym pudełeczku, bardzo wy-
godna w podróży. Cecha dostępna. W Pa-
ryżu u wynalazcy p. Naudinat, rue de Joux
7, w Warszawie w skl. mat. apt. pp. Gallego i
Ludw. Spiessa, w Poznaniu w apt. dra **Man-
kiewicza.** (21)

COCA
Przeciw chorobie
gardła, płuc przest-
anym funkcyom systemu
nerwowego i cierpieniom
żołądka zalecają się
jako najwyborniejszy,
pewno i radykalnie skut-
kujący środek leczniczy
p. paraty **Coca** dra
Alvarcz z Adler-Apo-
teki w Fagerforne, wyrabiające się wedle
recepty oryginalnych tego lekarza w towarz-
prawdowym i nie fałszywym. Rozmaite
**Coca pigułki, Coca-oko-
gułki Nr. 1** przy cierpieniach gardła i płuc,
Nr. II przy cierpieniach żołądka, Nr. III przy
anomalach nerwów i w przypadkach sta-
boki, Nr. IV przy hemoroidach, Coca okowita
i likier jako kuracja **pomocnicza** kosztuje pu-
delko lub butelka 3 Mr. i są do nabycia w
wielu aptekach, w Berlinie u **Ubrai Geh-
rieg,** dostawców nadwornych i aptekarzy
Charlottenstrasse 14, **Richter** Reichs-
apothek, grosse Frankfurterstr. 132. (3849)
* Przepis użycia podaje bl. szczegóły.

Superfosfaty
z węgli z kości lub popiołu z kości, z guana
Bakera, amoniaku, krwi i potażu,
**siarczan amoniaku, sa-
litrę chilijską i mąkę z kości**
polecą pod **gwarancją zawarto-
ści** z tutejszego składu i franco ze wszyst-
kich stacji kolejowych (4757)
G. Fritsch & Co.
Poznań, Fryderykowska ul. 18.

Do siewu
pszenicę **frankensteinską**
„ **sandomirską**
żyto **zelandzkie**
„ **proboszczowskie**
polecą Dom. Pokrzywno p.
Poznaniem. (4748)

Pszenicę Kostromkę
polecą do siewu (4650)
A. Bakowski
Wrocławska ulica 31.

Dom. Boguszyn p. Xią-
żem ma (4728)

odrostki
ananasowe (Nervosa)
dwuletnie à 1 Mr. 25 fen.
— roczne à 60 fen.

Od 1go października rb. przyjmuję
uczniów do przysposobienia
do średnich i wyższych klas
gimnazjalnych. Przy ścisłym
dozorze i odpowiedniej wygodzie mają
tu także uczniowie sposobność do kształ-
cenia się w muzyce. (4725)
Rektor H. Goertz
naucz. przy król. semin. nauczycielsk.
w Rawiczu.

Wdowa Polka, z wyższym wy-
kształceniem i znajomo-
ścią języków i muzyki, zamieszkała w
Wrocławiu, przyjmuje
panny na stancję.
Bliższej informacji udzieli Wn. Dr. Zie-
lewicz w Poznaniu Bismarcka ulica, w Wro-
clawiu Wna dyrektora Kurcewska,
Tauenzenstr. Nr. 60.

W mieście Śremie w Rynku
jest od 1go października pie-
karnia do wydzierzawienia.
Bliższej wiadomości udzieli
właściciel **Ruszczyński.** (4713)

Mieszkanie parterowe
o 5 pokojach z ogródkiem i stajnią od 1 pa-
dziernika rb. do wynajęcia przy (4332)
Strzeleckiej ul. 20.
Strzelecka ul. Nr. 20
mieszkanie o 4 pokojach od 1 paźd.
rb. do wynajęcia. (4125)

Fryderykowska ul. 12
u dentysty Mallachowa jest II piętro
(7—8 pokoi) w całości, lub podzielone
ze stajnią lub bez stajni do wynajęcia.
Służący, żonaty bez rodziny,
który w większych
domach obowiązki swoje pełnił, brany
zawsze do jednej rodziny, z dobrą re-
komendacją, szuka miejsca od 1go
października; żona może się trudnić
praniem. O łaskawe oferty uprasza
się pod lit. **P. R. poste restante**
Witkowo. (4744)

Kucharze
żonaci, trudniący się ogrodnictwem, **słu-
żąc** kawalerowie niechaj się zgłoszą do pań
Heinze W. Garbary Nr. 43. (4736)

Ogrodowy
żonaty bez rodziny, wolny od wojskowej
biegły we wszystkich gałęziach tego zawodu,
życzy sobie od 1 października przyjąć po-
sługę a państwa pilnowanie zamieszkałego ku
ogrodowi. Adres: Pilchowski, Kruszewo per
Czarnków. (4738)

Ogrodowy
żonaty znajduje miejsce od 1
października w **Dom. Ce-
rekwica** pod Borkiem.
Przedstawienie osobiste konie-
czne. (4695)

Agronom żonaty, z dwudziestoletnią
praktyką, szuka miejsca
z samodzielnym zarządem
dóbr, albo kasyera lub leśniczego od 1
października rb. tu, Królestwie Polskiem lub
Galicji. Łaskawe oferty uprasza się prze-
stać franko pod literą A. K. postlagernd w
Toruniu. (4646)

Inspektor gospod.
uczeń wyższych klas gimnazjalnych,
który skończył akademię, po polsku i
po niemiecku mówiący, wolny od wojs-
kowości i bezzenny, w racjonalnie za-
gospodarowanych dominiach przez wiele
lat czynny, co wykazał może najchlu-
bniejszemu świadectwami, poszukuje od
1go października na większym do-
minium u rzetelnego państwa odpo-
wiedniego, trwałego o i ile można sa-
modzielnego stanowiska. — Łaskawe
zapytania przyjmuje Administracja Dz.
Poznu. pod Nr. 4747.